

**Wyrok z dnia 9 maja 1997 r.
I PKN 124/97**

Przepisy art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 87, poz. 435) uprawniają do dochodzenia roszczeń od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, ale tylko do dnia 31 grudnia 1997 r. i na warunkach w nich określonych.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 maja 1997 r. sprawy z powództwa Danuty K. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w O. o wynagrodzenie za pracę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 9 grudnia 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części zasądzającej na rzecz powódki wynagrodzenie za czas niezawinionego przestoju od lutego do grudnia 1994 r. w kwocie dwa tysiące sześćset czterdzieści złotych oraz wynagrodzenie od stycznia do marca 1995 r. w kwocie siedemset osiemdziesiąt złotych oraz za kwiecień i maj 1995 r. w kwocie pięćset sześćdziesiąt złotych i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie, po rozpoznaniu apelacji Danuty K. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w O. o wynagrodzenie za pracę, wyrokiem z dnia 9 grudnia 1996 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę sześć tysięcy sześćset trzydzieści dwa złote dziewięćdziesiąt cztery grosze, w tym dwa tysiące sześćset czterdzieści złotych tytułem wynagrodzenia od lutego do grudnia 1994 r., siedemset osiemdziesiąt złotych tytułem wynagrodzenia od stycznia do marca 1995 r., pięćset sześćdziesiąt złotych tytułem wynagrodzenia za kwiecień i maj 1995 r., sześćset siedemdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt cztery grosze tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 1995 r. oraz tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych tytułem odprawy pieniężnej. W pozostałej części Sąd oddalił apelację. W uzasadnieniu wyroku Sąd podał co następuje.

Powódka Danuta K. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 9.544,70 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę. W uzasadnieniu podniosła, iż zakład pracy pieniędzy tych jej nie wypłacił, dlatego żąda tej kwoty od pozwanego. Pozwany Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wniosł o oddalenie powództwa zarzucając, że nie można ustalić daty niewypłacalności pracodawcy.

Sąd Rejonowy w Ostródzie wyrokiem z dnia 16 października 1995 r. oddalił powództwo, po dokonaniu następujących ustaleń:

W 1993 r. powódka pracowała w Spółce "T.". Pod koniec 1993 r. zachorowała i do 10 stycznia 1994 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu 11 stycznia 1994 r. zgłosiła się do pracy. W tym dniu Spółka "T." już nie prowadziła żadnej działalności. Zaprzestała produkcji w czerwcu 1993 r. Do listopada 1993 r. utrzymywała jeszcze kilku pracowników biurowych. Spółka figuruje w rejestrze. Nie została postawiona w stan likwidacji, ani upadłości. W grudniu 1995 r. została rozwiązana wyrokiem sądu. Sąd jednak nie ustanowił likwidatorów. W listopadzie 1994 r. i w maju 1995 r. Sąd Rejonowy zasądził od Spółki "T." na rzecz powódki wynagrodzenie za pracę za okres od 1 grudnia 1993 r. do 30 marca 1995 r. oraz ustawowe odsetki od kwoty 696,60 zł od dnia 15 lipca 1993 r. Stosunek pracy między powódką a Spółką "T." został rozwiązany z dniem 31 maja 1995 r. na mocy wyroku z dnia 3 listopada 1994 r. Powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne, a komornik w styczniu 1995 r. zajął wynagrodzenie za pracę prezesa Spółki "T." Bogdana P. Z tego tytułu powódka otrzymała na przełomie września i października 1995 r. kwotę 50,50 zł. W listopadzie 1995 r. komornik postępowanie umorzył, ponieważ Spółka "T." zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w grudniu 1992 r., nie posiada już żadnych maszyn ani urządzeń. W marcu 1996 r. komornik poinformował powódkę, że egzekucja wypadła bezskutecznie, ponieważ Spółka "T." od grudnia 1993 r. nie istnieje i nie prowadzi żadnej działalności. Ustalił, że Spółka prowadziła działalność gospodarczą w budynku wynajętym od Spółdzielni "I." w M. w okresie od lipca 1992 r. do listopada 1993 r.

Sąd Rejonowy dał wiarę wszystkim zgromadzonym w sprawie dowodom. Nie dał wiary jedynie stwierdzeniom komornika w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie [...], w części dotyczącej ustalenia zaprzestania działalności Spółki "T." w dniu 31 grudnia 1993 r. Komornik podał bowiem w dwóch pismach dwie różne daty: 31 grudnia 1992 r. i grudzień 1993 r. Z uwagi na to, że zarówno powódka, jak i wspólnik "T." oraz komornik w piśmie z dnia 5 marca 1996 r. zgodnie podają koniec roku 1993 jako okres zaprzestania działalności Spółki "T.", Sąd I instancji przyjął, że niewypłacalność pracodawcy wystąpiła w listopadzie 1993 r. i oddalił powództwo, ponieważ ustawa o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy uzależnia zaspokojenie roszczeń pracowniczych od terminów szczegółowo wymienionych w art. 6 tej ustawy. Żadne z żądań zgłoszonych przez powódkę nie mieści się w tych terminach.

Od powyższego wyroku powódka złożyła apelację, żądając zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 9544,70 zł oraz zwrotu kosztów procesu.

Zdaniem Sądu Wojewódzkiego istotę sporu stanowi wykładnia ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 1994 r. Nr 1, poz. 1 ze zm.). Ustawa przewiduje, że roszczenia przysługujące od niewypłacanego pracodawcy, a określone enumeratywnie w art. 6 ustawy będą zaspokojone ze środków Funduszu, jeżeli powstały na trzy miesiące poprzedzające datę wystąpienia niewypłacalności albo trzy miesiące przed ustaniem stosunku pracy. Ponadto warunkiem otrzymania świadczeń od Funduszu jest złożenie wniosku do kierownika wojewódzkiego urzędu pracy w terminie określonym w art. 7 ustawy. Nowelą z dnia 28 czerwca 1995 r. (Dz. U. Nr 87, poz. 435) został zmieniony art.

6 ustawy poprzez rozszerzenie roszczeń pracowniczych podlegających zaspokojeniu ze środków Funduszu. Wprowadzono także dłuższe terminy określające okresy, za które świadczenia pracownicze będą zaspokojone, jak również w których roszczenia muszą powstać, aby pracownik mógł liczyć na ich uwzględnienie. Wspomniana nowela w art. 2 wprowadziła przepis, który w ocenie Sądu Wojewódzkiego, z uwagi na niefortunne i nieczytelne zredagowanie jest źródłem nieporozumień i sporów. Przepis ten przewiduje, że pracownik w terminie do 31 grudnia 1997 r. może wystąpić z wnioskiem o wypłatę świadczeń pracowniczych wskazanych w art. 6 ustawy, jeżeli nie zostały zaspokojone przez niewypłacalnego pracodawcę. Z kolei ustęp 3 precyzuje ustęp 1 stwierdzając, że ma on zastosowanie do świadczeń wymienionych w art. 6 ustawy, jeżeli uprawnienie do tego świadczenia powstało w okresie od dnia 21 marca 1990 r. do dnia, w którym świadczenie to może być zaspokojone ze środków Funduszu na podstawie niniejszej ustawy, a nie mogło być zaspokojone zgodnie z przepisami ustawy lub rozporządzenia z 11 stycznia 1995 r. Sąd Wojewódzki zwrócił uwagę, że ustawodawca wyraźnie rozróżnia w tym przepisie ustawę nowelizacyjną oraz tę, która obowiązywała przed zmianą. W ocenie Sądu Wojewódzkiego cel przepisu art. 2 ustawy nowelizacyjnej jest taki, aby roszczeniom powstałym przed wejściem w życie tej ustawy, które nie mogły być zaspokojone zgodnie z przepisami w jej dawnym brzmieniu (art. 2 ust. 3). a nadto nie mogą być już zrealizowane w myśl nowej ustawy, z uwagi na terminy z art. 6 ust. 3-7, dać możliwość zaspokojenia. Wynika to wprost z art. 2 ust. 3. W takiej sytuacji znajduje się roszczenie powódki. Odmienna wykładnia przepisu art. 2 ustawy nowelizacyjnej prowadziłaby do pokrzywdzenia pracowników takich jak powódka, która aktywnie dochodziła należnych jej roszczeń, postępując zgodnie z obowiązującym prawem. Do takiego poglądu skłania również ust. 2 art. 2, stanowiący o konieczności dołączenia do wniosku prawomocnego orzeczenia sądowego, zasądzającego na rzecz uprawnionej osoby należność z tytułu świadczenia pracowniczego określonego w art. 6 ustawy i dokumentów potwierdzających przeprowadzenie bezskutecznej egzekucji.

Sąd Wojewódzki nie uwzględnił roszczeń powódki o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za 1993 r i 1994 r. oraz o odszkodowanie za trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy o pracę.

W kasacji pozwany Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zarzucił wyrokowi Sądu Wojewódzkiego: naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy w związku z art. 6 ust. 3 - 7 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, poprzez przyjęcie, iż do roszczeń pracowniczych zgłaszanych w trybie art. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy nie mają zastosowania terminy z art. 6 ust. 3 do 7 ustawy z 29 grudnia 1993 r. w znowelizowanym brzmieniu oraz ograniczenie wypłaty świadczeń za okres nie dłuższy niż 3 miesiące i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Olsztynie, bądź oddalenie apelacji. W uzasadnieniu kasacji podano, że Sąd Wojewódzki zaprezentował pogląd, iż celem przepisu art. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, jest możliwość zaspokojenia roszczeń pracowniczych, które nie mogły być

zaspokojone pod rządami ustawy przed jej nowelizacją, "a nadto nie mogą być zrealizowane w myśl nowej ustawy, z uwagi na termin z art. 6 ust. 3 do 7". Przyjęcie takiego stanowiska szczególnie uprzywilejowuje roszczenia pracownicze zgłaszane na podstawie art. 2 ustawy z 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, bowiem prowadzi do ich zaspokojenia ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, bez względu na to czy roszczenia te pozostają w związku z datą niewypłacalności pracodawcy.

Zdaniem pozwanego zamiarem ustawodawcy było umożliwienie zaspokajania ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jedynie tych roszczeń pracowniczych, które powstały w ścisłym związku czasowym z datą powstania niewypłacalności pracodawcy i nie zostały zaspokojone przez niewypłacalnego pracodawcę. W pierwotnym brzmieniu ustawy, w art. 6 ust. 2 ustawodawca ograniczył możliwość zaspokajania roszczeń pracowniczych z tytułu wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za czas niezawinionego przez pracownika przestoju "za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające datę niewypłacalności albo terminu ustania stosunku pracy". Przepis art. 2 ustawy z 28 czerwca 1995 r. nie daje podstawy do odstąpienia od zasady zaspokojenia ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych tylko tych roszczeń pracowniczych, które powstały w terminach związanych z niewypłacalnością pracodawcy, a które określone zostały w art. 6 ust. 3 do 7 ustawy. Dokumenty nie potwierdzają, iż roszczenia powódki powstały w terminach związanych z datą niewypłacalności pracodawcy.

Sąd I instancji ustalił datę niewypłacalności pracodawcy powódki na dzień 30 listopada 1993 r. Sąd II instancji ustalenia tego nie zakwestionował. Powódka dochodzi we wniosku roszczeń z tytułu wynagrodzenia za czas niezawinionego przez pracownika przestoju za okres od lutego 1994 r. do końca maja 1995 r., łącznie za 16 miesięcy. Zgodnie z art. 6 ust. 4 ustawy świadczenia wymienione w ust. 2 pkt 2 i pkt 3 lit. a-d podlegają zaspokojeniu za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy albo za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające ustanie stosunku pracy, jeżeli ustanie stosunku pracy przypada w czasie nie dłuższym niż 6 miesięcy poprzedzających dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy lub w czasie nie dłuższym niż 9 miesięcy następujących po tym dniu. Dla uzyskania tych roszczeń, zdaniem wnoszącego kasację, stosunek pracy powódki musiałby ustać najpóźniej 31 sierpnia 1994 r., a ustał na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie [...] z dniem 31 maja 1995 r. Natomiast ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy za rok kalendarzowy, w którym ustał stosunek pracy oraz odprawa pieniężna mogą być zaspokojone ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (na podstawie art. 6 ust. 6 ustawy), gdyby stosunek pracy powódki zakończył się pomiędzy 1 marca 1993 r. a 31 sierpnia 1994 r. Sąd II instancji nie wziął również pod uwagę zawartego w art. 6 ust. 4 ustawy ograniczenia wypłaty świadczeń pracowniczych za okres nie dłuższy niż 3 miesiące.

Wnoszący kasację podkreślił, że zgodnie z art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. w brzmieniu po nowelizacji wynagrodzenie za czas niezawinionego przez pracownika przestoju podlega zaspokojeniu za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające wystąpienie niewypłacalności pracodawcy, albo za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające ustanie stosunku pracy, jeżeli ustanie stosunku pracy

przypada w czasie nie dłuższym niż 6 miesięcy poprzedzających wystąpienie niewypłacalności pracodawcy lub w czasie nie dłuższym niż 9 miesięcy następujących po tym dniu.

Jeżeliby przyjąć za słuszny pogląd Sądu II instancji, iż do świadczeń pracowniczych zgłaszanych na podstawie art. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń nie stosuje się terminów z art. 6 ust. 3 do 7, to niewątpliwie należy stosować ograniczenia czasowe w zaspokajaniu tych świadczeń.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Nie zasługują na uwzględnienie wywody kasacji w tej części, w której zarzuca ona Sądowi Wojewódzkiemu niewłaściwą interpretację art. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. Nie można podzielić twierdzenia kasacji, że zastosowana przez Sąd Wojewódzki interpretacja tego przepisu obligowałaby stronę pozwaną do zaspokojenia wszystkich roszczeń pracowniczych, których uprawnieni nie mogli wyegzekwować od pracodawców bez względu na to kiedy pracodawca stał się niewypłacalny. Wprowadzając przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy ustawodawca chciał stworzyć możliwość uzyskania świadczeń osobom, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy, a które z powodu zbyt restrykcyjnych terminów nie mogły uzyskać ze środków Funduszu niezaspokojonych roszczeń pracowniczych. Przepis art. 2 ust. 1 zezwala jednak tylko na dochodzenie tych roszczeń w warunkach ustawy i tylko do dnia 31 grudnia 1997 r. Dlatego też Sąd Wojewódzki nie naruszył art. 2 ustawy z dnia 28 czerwca 1995 r. zmieniającej ustawę o ochronie roszczeń pracowniczych, uznając, że dochodzone świadczenia z tytułu niezaspokojonych roszczeń pracowniczych powódce przysługują.

Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony zarzut kasacji co do wysokości należności zasądzonych na rzecz powódki za przestój (od lutego do grudnia 1994 r. oraz wynagrodzenia za miesiące od stycznia do maja 1995 r.). Sąd Wojewódzki w sentencji wyroku zasądził na rzecz powódki wynagrodzenie, a w uzasadnieniu zasądzone kwoty podzielił na wynagrodzenie oraz należność za przestój. Z treści wyroku nie wynika, czy Sąd zasądzając należne kwoty zastosował się do art. 6 ust. 2 pkt 2 oraz ust. 3 pkt 4 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych.

Dlatego też Sąd Najwyższy w tym zakresie kasację uwzględnił i na mocy art. 393¹³ KPC orzekł jak w sentencji.

=====